

LIST PROF. EDWARDA LIPINSKIEGO DO WOJCIECHA JARUZELSKIEGO

Panie Generale!

Ks. Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Nie jest to pierwszy akt terroryzmu: milicjanci zamordowali Grzegorza Przemyska, wojsko strzelało do robotników Wybrzeża i do górników w kopalni "Wujek". Katowano i mordowano ludzi w komisariatach i w więzieniach. Te mordy obciążają pański Rząd i Pana osobiście. Takie jest przekonanie całego narodu. Każde społeczeństwo jest zróżnicowane. Istnieją w nim różne interesy - społeczeństwo nie jest i nie może być jednolite. Nie jest hordą. Mówiąc inaczej: ze swej natury społeczeństwo ma charakter pluralistyczny. Pluralizm jest warunkiem normalnego rozwoju, stanowi warunek i istotę jego wolności.

W świecie wolności różnorodne interesy, wartości i punkty widzenia współżyją ze sobą, oddziałują na siebie wzajemnie, prowadzą dialog, tworzą wspólnotę w różnorodności i ład w różności, w wielości. Pluralizm jest nie tylko warunkiem wolności - jest warunkiem i źródłem bogactwa społeczeństwa, warunkiem jego wszechstronnego rozwoju - ekonomicznego, społecznego, kulturalnego, politycznego.

Pan zaś krzyczał niedawno, Panie Generale: "Nie dopuścimy do żadnego pluralizmu". Jest Pan wiernym uczniem teoretyków totalitarnego komunizmu, którzy widzą w partii komunistycznej grupę społeczną przeznaczoną przez historię - ich historię - do wieczystego rządzenia. Ich wizja ładu społecznego opiera się na wierności trzem zasadom: przemoc, kłamstwo i zniewoleniu. W tej wizji nie ma miejsca na demokrację, a to, co nazywa się "demokracją socjalistyczną" jest zwyczajną niewolą. Ten dziwny typ demokracji cechuje brak najistotniejszej cechy demokratycznych ustrojów: brak wolnych wyborów. Tzw. reprezentanci ludu nie są przez lud wybrani, lecz narzućeni decyzjami aparatu partyjnego. Demokracja to rządy większości. Socjalizm realny to rządy dyktatury partyjnej.

Kiedy świat pracy - zorganizowany w NSZZ "Solidarność" - począł rewindykować swe prawa, w obronie realnego socjalizmu wystąpiło wojsko i aparat bezpieczeństwa. Grudniowa wojna z narodem miała na celu podporządkowanie aparatowi władzy wszystkich poglądów, myśli i uczuć. Znow miał zapanować totalitarny mandat oparty na przymusie. Niszcząc niezależność sądownictwa, posługując się więzieniami, terrorem, cenzurą kneblującą usta całemu narodowi próbuje się na nowo zaprowadzić ład totalitarny. Kto nie uznaje pańskich poglądów, Panie Generale, kto uważa wolność i pluralizm za warunek postępu społecznego - ten jest nie tylko waszym przeciwnikiem politycznym, taki człowiek jest w waszych oczach śmiertelnym wrogiem, którego należy zniszczyć, a nawet zabić.

Wie Pan doskonale, Panie Generale, że w tym duchu wychowuje się wojsko, milicję i aparat służby bezpieczeństwa. Uskyszeliśmy, że to oficer służby bezpieczeństwa wydał dwóm innym oficerom polecenie wzięcia udziału w zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki. Jakiż to przerażający dowód wychowywania ludzi ze służby bezpieczeństwa w atmosferze nienawiści i okrucieństwa. Nikt nie rodzi się mordercą. Także i ci mordercy z aparatu bezpieczeństwa musieli być przez długi czas preparowani, instruowani, przyuczani do bestialstwa. Ale za to ponoszą odpowiedzialność ci, którzy kierują tym złowrogim procesem edukacji.

Chcemy wierzyć, że to nie Pan, Panie Generale, nakazał zamordować ks. Popiełuszkę, ale to Pan ponosi odpowiedzialność za to morderstwo. To na pańskim sumieniu spoczywa odpowiedzialność za ten okrutny mord na bezbronnym katolickim kapłanie. Czuję się w obowiązku otwarcie to powiedzieć. To morderstwo odebrało Panu resztki moralnej legitymacji do sprawowania władzy nad narodem polskim. A władza pozbawiona legitymacji moralnej jest władzą całkowicie nielegalną, bezprawną, uzurpatorską. Jest władzą niebezpieczną dla normalnego rozwoju narodu. Dlatego czas najwyższy, aby ustąpił Pan ze swego stanowiska.

Chcemy, aby w Polsce był ład. Ład dialogu i współdziałania. Nie chcemy ładu opartego na przemoc i kłamstwie. Dlatego musimy się bronić przed bandytyzmem w życiu publicznym. I będziemy się bronić. Zepchnięta w podziemie

"Solidarność", cała uczciwa opinia publiczna uczynią wszystko, by położyć kres terrorowi i mordom.

5 XI, 84

Edward Lipiński

OSWIADCZENIE

Ks. Jerzy Popiełuszko nie żyje. Zbrodnię poprzedziły oszczercze ataki na późniejszą ofiarę mordu, prowadzone przez środki masowego przekazu – a również przez rzecznika rządu. Nagonka ta stworzyła podłoże i klimat dla tego, co nastąpiło. Już po zamachu na ks. Popiełuszkę w komentarzu oficjalnej, państwowej agencji PAP, opublikowanym w prasie codziennej 27 X, rzucono na pięciu znanych działaczy "S" – Seweryna Jaworskiego, Jacka Kuronia, Henryka Wujca, Zbigniewa Romaszewskiego i Janusza Onyszkiewicza – oskarżenie o żerowanie na tragedii, nazywając ich "majstrami prowokacji". Rzecznik rządu Jerzy Urban dorzucił następnie nazwisko Andrzeja Gwiazdy i wymienił KOR. Ostrzegamy, że mamy do czynienia z tym samym zjawiskiem wzniecania nienawiści do konkretnych osób, które mają podstawy czuć się zagrożone. Publikacja ta świadczy, że władze nie próbują wyciągnąć wniosków z tragedii i jej złożonych przyczyn, potęgując poczucie osobistego zagrożenia, napięcie i niepokój społeczny.

Andrzej Celiński, Jerzy Ficowski, Wiesław P. Kęcik, Jan Kijelanowski, Anka Kowalska, Edward Lipiński, Jan Józef Lipski, Adam Michnik, Ewa Milewicz, Halina Mikołajska, Wojciech Onyszkiewicz, Antoni Pajdak, Józef Rybicki, Aniela Steinsbergowa, ks. Jan Zieja.

APEL

Wstrząśnięci tragedią, zwracamy się do wszystkich ludzi pracy, wszystkich ludzi dobrej woli w Polsce, o potraktowanie dnia pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki jako dnia żałoby narodowej. Niech w tym dniu, w godzinie mszy żałobnej wszędzie pojawiają się flagi narodowe i "S" przepasane czernią.

Zwracamy się do wszystkich struktur "S" o porozumienie się dla przygotowania wybranych form strajku na znak protestu przeciw przemocy, kłamstwu i zalegalizowanemu bezprawiu. Cała odpowiedzialność za zbrodnię spada bowiem na komunistyczne władze PRL.

Apelujemy do wysokich autorytetów społecznych o utworzenie niezależnej komisji, która nadzorowałaby śledztwo w sprawie zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Żądamy opublikowania w oficjalnych środkach przekazu szczegółowych danych o zbrodniach aparatu przemocy udokumentowanych przez niezależne grupy obrony praworządności.

Apelujemy do hutników warszawskich: na dowód Waszej pamięci i świadectwo Waszej godności czeka FSO, oczekają inne zakłady stolicy, czeka Nowa Huta, czeka Gdańsk, czeka cała Polska.

Do wysokich autorytetów społecznych zwracamy się też o sformowanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika ks. Jerzego Popiełuszki i zorganizowanie na ten cel narodowej kwesty.

Skwer przed kościołem św. Stanisława Kostki powinien nazywać się Skwerem im. Księdza Jerzego Popiełuszki.

Międzyzakładowy Robotniczy Komitet "S"